

Obrazy ożyły w Muzeum im. Jana Wałacha w Istebnej

Data publikacji: 11.07.2016 16:00

"Ten obraz jest jak żywy" myślimy często, oglądając płótna dawnych mistrzów. Podobnie jest z pracami Jana Wałacha. Idąc tym tropem, członkowie stowarzyszenia im. Artysty Jana Wałacha w Istebnej postanowili zorganizować przy muzeum akcję dla dzieci i młodzieży "Żywe obrazy". Ideą było przyciągnięcie młodych do tego niezwykłego miejsca, zainteresowanie ich sztuką oraz zachęcenie do rekonstrukcji scen z obrazów i drzeworytów mistrza Wałacha.

□

Dofinansowane ze środków ministerialnych i gminnych warsztaty artystyczne pomogły zobrazować dzieciom tak różnorodne techniki i tematy, jak: linoryt, szkic węglem, rysunek z modelu malarstwo olejne na płótnie, plener. Codziennie od 4 do 9 lipca od 10.00 do 14.00 muzeum znów zamieniało się w pracownię. Nad całością czuwały: Magdalena Krężelok- malarka, nauczycielka plastyki a z ramienia Muzeum i Stowarzyszenia Artysty Jana Wałacha w Istebnej: Ewa Cudzych, Lucyna Ligocka- Kohut, Barbara Juroszek i Natalia Kocierz.

Na zakończenie w muzeum pojawił się fotograf i zaczęło się pozowanie... szukanie odpowiednich ubrań, rekwizytów i tła. - ***Często do ich realizacji posłużyły te same sprzęty, które rzeczywiście pojawiają się na obrazach. W rolę modeli wcieliły się dzieci, bardzo dzielnie radząc sobie z tym wyzwaniem. Przekonały się jednak o tym, że pozowanie do obrazu, czy nawet fotografii to wcale nie taka łatwa sprawa. Trzeba było stać nieruchomo w wodzie, siedzieć z przechyloną głową trzymając skrzypce czy gajdy, leżeć na trawie... Oprócz prac Jana Wałacha takich jak „Skrzypek”, „Gajdosz Michał Sikora”, „Dziewczynka z lampionem”, odtworzyliśmy „Dziewczynę z perłą” Vermeera i „Dziewczynkę ze wstążką” Wyspiańskiego*** - informuje Barbara Juroszek z Muzeum i Stowarzyszenia im. Artysty Jana Wałacha w Istebnej.

W sobotę 9 lipca odbyło się uroczyste zwieńczenie akcji. - ***W pracowni Jana Wałacha można było podziwiać prace młodych adeptów sztuki oraz wystawę przepięknych zdjęć autorstwa Szymona Pytla. Rozstrzygnęliśmy także dwa konkursy: „Gdybym się narodził przed 130 laty” i „Zaprojektuj ogród sztuki Jana Wałacha. ” Młodzi artyści wraz z rodzicami przybyli do pracowni Jana Wałacha, by odebrać nagrody, pamiątkowe zdjęcia i dyplomy. Akcję zwieńczył plenerowy koncert kapeli „Istebna” na łące pod pracownią*** - relacjonuje pracownica Muzeum i dodaje: - ***Po akcji „Żywe obrazy” pozostaną pamiątkowe zdjęcia, obrazy i wspomnienia! Śmiało można powiedzieć, że ożywiłmy nie tylko obrazy, lecz przede wszystkim Muzeum Malarstwa Jana Wałacha na Andziołówce, które znów zapachniało terpentyną i olejnymi farbami, znów tętniło życiem, gwarem i dziecięcym śmiechem....***

red./mat.pras.